

Państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Drugiej Rzeczypospolitej jako instytucja pracy na przykładzie Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach

Powstanie i rozwój Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach 1927–1939

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie (PFZA) budowana była w latach 1927–1929 z inicjatywy ówczesnego prezydenta RP, profesora Ignacego Mościckiego, wybitnego chemika i wynalazcy¹. Dla upamiętnienia tego faktu fabryce i osiedlu nadano nazwę Mościce². Fakt ten zaważył na stałym powiązaniu nowego przedsiębiorstwa z autorytetem i osobą prezydenta RP w lokalnej świadomości społecznej³. Negatywne skutki Wielkiego Kryzysu zaważyły o podjęciu w 1933 r. decyzji (z inicjatywy Eugeniusza Kwiatkowskiego, dyrektora naczelnego zakładu) o połączeniu PFZA w Mościcach z PFZA w Chorzowie i utworzenia jednego przedsiębiorstwa: Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie (ZFZA), w skład którego weszła również wytwórnia azotowa w Jaworznie. W 1937 r. w ramach budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego władze wojskowe podjęły decyzję rozbudowy fabryki o działy produkujące półfabrykaty dla potrzeb wojskowych⁴. W opracowaniu z 1937 r. dotyczącym ZFZA w Mościcach i Chorzowie napisano: „Mościce odcinają się na tle krajobrazu polskiej wsi. Otoczenie fabryki stanowi szeroko zabudowana osada o przeszło 4 tysiącach mieszkańców. Dziesięć lat temu były tam tylko łąki, pola i nieużytki. Wraz z fabryką wybudowano kolonię mieszkalną

¹ *Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach*, Kraków 1930, s. 5.

² T. Białas, *Mościce. Kolebka polskiej chemii, ostoja patriotyzmu*, t. 1: 1926–1945, wyd. 2 rozsz., Warszawa 2002, s. 16.

³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Zbiór zespołów szcztątkowych. Akta Ignacego Mościckiego, sygn. 88–343, Dyplom dedykowany przez Radę Gminy Mościce dla Prezydenta Ignacego Mościckiego z okazji otrzymania przez niego tytułu Pierwszego Honorowego Obywatela Gminy Mościce (1934 r.), b.p.

⁴ J. Gołębiowski, *Przemysł zbrojeniowy Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Pionki 1993, s. 200–203.

domów fabrycznych, która obecnie tonie w zieleni i kwiatach, stanowiąc piękne zharmonizowane centrum miejscowości Mościce. Ruch budowlany z inicjatywy prywatnej znacznie poszerzył granice tej osady⁵. Pierwszymi, którzy otrzymywali mieszkania, byli pracownicy umysłowi. Dla pracowników fizycznych uruchomiono dodatkowo przystanki kolejowe ułatwiające podróż do miejsca pracy. Później powstawały także mieszkania robotnicze⁶.

Pracownicy fizyczni i umysłowi (stan i struktura zatrudnienia, wykształcenie, kwalifikacje, pochodzenie terytorialne, warunki zatrudnienia, płace)

PFZA cieszyła się dużym zainteresowaniem potencjalnych kandydatów do pracy. Podania pochodziły od osób wywodzących się z niemal wszystkich grup społecznych: począwszy od niewykwalifikowanych robotników, na urzędnikach i specjalistach skończywszy⁷. Sporą szansę na zatrudnienie mieli kandydaci zasłużeni w walkach o niepodległość⁸. Zdarzało się również, że celem dostania się do pracy w PFZA starano się wykorzystywać możliwości wpływowych osób⁹.

Pracownicy fizyczni

System wynagradzania zarówno podstawowego wymiaru czasu pracy, jak i godzin nadliczbowych oparty był na tych samych zasadach jak w przedsiębiorstwach prywatnych¹⁰. Pod względem wysokości zarobków natomiast

⁵ W. Hennel, *Chorzów-Mościce*, Kraków 1937, s. 54. Rozwój PFZA zainicjował powstanie nowej gminy w celu usprawnienia działania władz administracyjnych; zob. R. Lichwała, *PFZA w Mościcach. Z życia fabryki i gminy*, Kraków 2000, mps pracy magisterskiej napisanej pod kier. dr. Czesława Brzozy w Instytucie Historii UJ, s. 15.

⁶ T. Białas, *op. cit.*, s. 25, 36–37; W. Hennel, *op. cit.*, s. 54.

⁷ Wniosek został oparty na podstawie ogólnej analizy źródeł zlokalizowanych w archiwach.

⁸ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APKr), Inspektor Pracy 40. Obwodu w Tarnowie (dalej: IP40OT), sygn. 76, Pismo Obwodowego Inspektora Pracy w Tarnowie do pana Antoniego Goetza w Okocimie, Biura Centralnego Zarządu Dóbr ks. Sanguszkii w Gumniskach p. Tarnów na ręce W Pana Dyrektora Adama Wiśniowskiego, Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Świerczkowie p. Tarnów na ręce W Pana Dyrektora Inż. Kałużyńskiego, 26 X 1927 r., b.p.

⁹ A. Warzeł, *Piłsudzczy w Mościcach*, Tarnów 1999, s. 46; Archiwum Akt Personalnych Azoty Tarnów (dalej: AAPAT), sygn. 440u, Pismo dowódcy 17. dywizji piechoty do ministra (?), 9 VIII 1933 r., b.p.

¹⁰ *Statut Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie*, Tarnów 1933, s. 21.

pracownicy fizyczni określani byli lokalnie „mianem arystokracji robotniczej”¹¹. Zarobki pracowników PFZA oceniane były jako bardzo wysokie¹². W jednym ze wspomnień z pracy w fabryce spotykamy się z ich oceną: „Był ślusarzem, zgłosił się więc i został przyjęty do warsztatu mechanicznego. [...] Ho, ho, zarabiał aż 1,10 zł na godzinę i nie była to na owe czasy mała kwota skoro za dniówkę kupił sobie buty, w których mógł chodzić przez pięć lat”¹³. Tuż jednak przed wybuchem II wojny światowej zarobki robotników w PFZA były oceniane jako niższe nawet od wynagrodzeń równorzędnych pracowników w przemyśle prywatnym¹⁴.

Tabela 1. Dynamika zatrudnienia robotników w PFZA Mościce

Rok	Średnie zatrudnienie w roku
1930	1733
1931	1466
1932	1392
1933/1934	1539
1934/1935	1542
1935/1936	1523
1936/1937	1600
1937/1938	1761

Źródło: *Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie za rok operacyjny 1935/36*, b.m. i d.w., s. 8; *Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie za rok operacyjny 1936/37*, b.m. i d.w., s. 9; *Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie za rok operacyjny 1937/38*, b.m. i d.w., s. 9; J. Gołębiowski, *Stosunki społeczno-ekonomiczne Tarnowa i powiatu tarnowskiego w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów 1983, s. 465.

¹¹ Archiwum Zakładowe Azoty Tarnów (dalej: AZAT), sygn. PP/16, Zakłady azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, b.d., s. 3. Zdarzało się, że dążono do zaoszczędzenia środków finansowych wydawanych na pensje pracownicze. Sytuacja taka miała miejsce w przypadku tzw. majstrów zmianowych, którym chciano odebrać miano pracowników umysłowych (z powodu braku stosownego wykształcenia) i obniżyć zarobki; zob. APKr, IP40OT, sygn. 32, Pismo PFZA w Mościcach do Ministra Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, 30 X 1930 r., b.p. Nie dysponujemy, niestety, jednolitymi danymi statystycznymi, które mogłyby ukazać zmianę wysokości zarobków pracowników, zarówno fizycznych, jak i umysłowych, w poszczególnych latach funkcjonowania PFZA, natomiast dokładne dane dotyczące zarobków dla poszczególnych pracowników zob. M. Smoła, *Fabryka. Dokument dziejów*, Kraków 2012, s. 317–318.

¹² *Rzeczpospolita Mościcka. 80 lat tarnowskich Zakładów Azotowych (1927–2007)*, red. P. Pawlina, Tarnów 2007, s. 68.

¹³ AZAT, sygn. PP/304, Anna Lubaś, Jak Andrzej Knych budował fabrykę (wycinek prasowy dotyczący wybitnego pracownika PFZA), b.p.

¹⁴ AAN, Ministerstwo Skarbu, sygn. 27, Wyciąg ze sprawozdania dyrektora naczelnego na posiedzenie Rady Administracyjnej w sprawie podatku specjalnego, 5 IV 1939 r., s. 77.

Tabela 2. Wykształcenie, kwalifikacje i pochodzenie terytorialne pracowników fizycznych zatrudnionych w PFZA Mościce

Wykształcenie (%)	Kwalifikacja w momencie przyjęcia do pracy (%)	Kwalifikacje (ujęcie dynamiczne) (%)	Pochodzenie terytorialne (%)	Przeprzewadzka do Mościc/Tarnowa i okolic spoza Tarnowa lub pow. tarnowskiego (również po wybuchu II wojny światowej) (%)					
bez wykształcenia	3,73	uczeń	7,52	robotnik niewykwalifikowany/ pomocnik (również robotnik obsługujący instalację)	51,13	z Tarnowa/Mościc	15,79	tak	66,36
szkoła ludowa	77,61	robotnik niewykwalifikowany/ pomocnik (również robotnik obsługujący instalację)	58,65	pracownik wykwalifikowany	43,61				
szkoła powszechna	11,94								
gimnazjum	2,24	robotnik wykwalifikowany	30,83	robotnica/uczeń	2,26	spoza Tarnowa	21,80	nie	33,64
inne, np. kursy, szkoła rzemieślnicza, przemysłowa, doksztalająca zawodowa	4,48	obsługa	3,01	rozwój/zmiana funkcji	3,01	spoza tarnowskiego	62,41		
				bez rozwoju	37,69				
					62,31				

Źródło: oprac. własne na podstawie: Archiwum Akt Personalnych Azoty Tarnów, Karty ewidencyjne robotników, których nazwiska zaczynają się na literę K; M. Smoła, *Fabryka. Dokument dziejów*, Kraków 2012, s. 319 (dane dot. wysokości zarobków pracowników fizycznych).

Na równi oceniano wymierne skutki polityki zatrudnienia prowadzonej przez PFZA oraz Zarząd Miejski Tarnowa¹⁵. Poziom zatrudnienia w fabryce uzależniony był od modelu systemu produkcyjnego¹⁶ oraz poziomu zmechanizowania fabryki¹⁷. Zwolnienie niemal zawsze czekało osoby zatrudnione przy budowie nowych oddziałów PFZA¹⁸. Zdarzało się, że zwalniano pracowników nawet bez wypowiedzenia i odprawy¹⁹. W okresie Wielkiego Kryzysu ograniczono koszty zatrudnienia, wprowadzając dla pracowników fizycznych tzw. wolny tydzień²⁰. Dla pracowników zatrudnionych stale przy produkcji istniała możliwość uzyskania urlopu w czasie przerwy technicznej²¹. W okresach wzmożonej produkcji zachodziła konieczność pracy w nadgodzinach w wybranych działach fabryki – od 8 do 10 godzin²². W przypadku dokonywania ważnych prac inwestycyjnych istniała konieczność przedłużenia dnia pracy nawet do 11 godzin²³. W okresie kryzysu gospodarczego PFZA zanotowała najsilniejszy spadek zatrudnienia. Załoga robotnicza zmniejszyła się w listopadzie 1929 r. z 3280 do 2270²⁴. W czasie Wielkiego Kryzysu pracownicy PFZA, którzy nie stracili pracy, opodatkowali się na rzecz swych bezrobotnych kolegów. Każdy robotnik płacił na rzecz bezrobotnych 0,5% swoich poborów²⁵. Powyższe zestawienie ma na celu ukazanie struktury wykształcenia, kwalifikacji oraz pochodzenia terytorialnego pracowników fizycznych PFZA. Jest ono oparte na danych z kart ewidencyjnych pracowników PFZA. Z uwagi na ogromną ilość

¹⁵ *Sprawozdanie z działalności ubezpieczalni społecznej w Tarnowie za rok 1937*, Tarnów 1938, s. 5; *Wywrotowcy i bezrobotni*, „Hasło” 1930, nr 2, s. 1.

¹⁶ *Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie za rok operacyjny 1935/36*, b.m. i d.w., s. 5.

¹⁷ M. Smoła, *op. cit.*, s. 305.

¹⁸ APKr, IP400T, sygn. 76, Pismo PFZA w Tarnowie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 15 VII 1929 r., b.p.; *Sytuacja finansowa gminy miasta Tarnowa z końcem okresu budżetowego 1937–38 r.*, „Ziemia Tarnowska” 1938, nr 9, s. 6–7.

¹⁹ APKr, IP400T, sygn. 32, Pismo Okręgowej Rady Klasowych Związków Zawodowych w Tarnowie do Inspektora Pracy w Tarnowie, 13 XI 1928 r., b.p.

²⁰ T. Biały, *op. cit.*, s. 87.

²¹ AZAT, sygn. PP/54; Pismo Oddziału Siarczanu Amonowego do Dyrekcji Techniczno-Administracyjnej ZFZA w sprawie redukcji w Oddz[iale] S[iarczanu] A[monu], 12 II 1936 r., b.p.

²² APKr, IP400T, sygn. 32, Pismo ZFZA do Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie, 26 IX 1935 r., b.p.

²³ APKr, IP400T, sygn. 78, Pismo PFZA do Ministerstwa Opieki Społecznej w Warszawie przez Inspektorat Pracy w Tarnowie, 1 XII 1930 r., b.p.

²⁴ A. Warzeł, *op. cit.*, s. 44.

²⁵ K. Wrzós, *Oko w oko z kryzysem. Reportaż z podróży po Polsce*, Warszawa 1933, s. 125.

kart dla celów badawczych wybrana została grupa pracowników o nazwiskach zaczynających się na literę K²⁶.

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że największą część przyjętych do pracy robotników stanowiły osoby po skończonej szkole ludowej. Na przykład jedynie 4,48% osób ukończyła kursy zawodowe, szkołę rzemieślniczą, przemysłową lub doksztalającą zawodową. Kandydaci do pracy mieli zatem najczęściej niski poziom wykształcenia. Faktem jest, że PFZA organizowała kursy zawodowe dla swoich pracowników²⁷. Zauważyć można, że w momencie przyjęcia do pracy pracownicy niewykwalifikowani stanowili 58,65% wszystkich badanych. Jeśli brać pod uwagę moment zakończenia pracy lub wybuchu II wojny światowej stanowili oni 51,13%. Świadczy to o tym, że przyjęty do pracy pracownik miał potencjalnie niewielkie szanse na awans zawodowy, tj. zmiany stanowiska na lepiej płatne lub bardziej prestiżowe. Niemniej jednak zdarzało się np., że zwykły robotnik przechodził na stanowisko pomocnika pracownika wykwalifikowanego. Taka zmiana wykonywanej pracy niekoniecznie wiązała się z podwyższeniem płacy czy zmianą statusu zawodowego. Jednak w odczuciu pracowników zjawisko to mogło być odbierane jako kolejny etap ścieżki kariery zawodowej (awans). Zmiana taka bowiem mogła przynieść możliwość zdobycia nowej wiedzy i praktyki. Gdyby pojęcie awansu zawodowego objęło powyżej wskazany typ zjawisk to rozwój zawodowy dotyczyłby 37,69% ogółu pracowników. Gdyby w powyższym zestawieniu nie brać pod uwagę robotników zatrudnionych tuż przed wojną, odsetek ten mógłby być nieco wyższy. Sporą część pracowników stanowili również robotnicy sezonowi. Dla przykładu w 1938 r. wśród 3272 osób zatrudnionych ogółem stanowili oni ponad 1000 zatrudnionych²⁸. Znaczna większość pracowników pochodziła spoza powiatu tarnowskiego. Najmniej zaś z Tarnowa lub Mościc. Największy odsetek spośród zbadanych respondentów stanowili ci, którzy zdecydowali się na przeprowadzkę do Tarnowa lub w jego okolice. Badania dowiodły, że największa część pracowników pochodzących spoza powiatu tarnowskiego wywodziła z sąsiednich powiatów (w szczególności brzeskiego)²⁹.

²⁶ Umieszczone w pracy zestawienie statystyczne ma charakter jedynie orientacyjny, gdyż nie jest oparte na wszystkich dostępnych kartach. Wzięci zostali pod uwagę pracownicy zatrudnieni w latach 1929–1939. Cezurą czasową jest zatem wybuch II wojny światowej. Ewentualny fakt awansu w trakcie lub po II wojnie światowej nie został wzięty pod uwagę przy tworzeniu zestawienia.

²⁷ M. Smoła, *op. cit.*, s. 447.

²⁸ K.W. Kasprzyk, J. Zaręba, *Pół wieku w służbie polskiej chemii*, Tarnów 1977, s. 17.

²⁹ W 1930 r. w sprawozdaniu Powiatowego Związku Samorządowego w Brzesku możemy znaleźć informację, że część robotników z pow. brzeskiego trudniło się pracą m.in. w PFZA

Pracownicy umysłowi

Z przeprowadzonych badań wynika, że pracownicy umysłowi stanowili grupę uprzywilejowaną w stosunku do reszty pracowników. Ich zarobki znacznie przewyższały średnią pensję w Polsce. Marek Smoła napisał, że: „Od początku istnienia Państwowej Fabryki Związków Azotowych starano się zapewnić najcenniejszym pracownikom jak najlepsze warunki, nie tylko płacowe”³⁰. Z powodu ogromnych trudności, z jakimi musiała się borykać fabryka w okresie Wielkiego Kryzysu część pracowników umysłowych miała do wyboru albo wyrażenie zgody na obniżenie na czas określony pensji o 10% z gwarancją zwrotu, albo wypowiedzenie umowy o pracę³¹. Ci, którzy zachowali pracę – podobnie jak to było w przypadku pracowników fizycznych – solidarnie opodatkowywali się na rzecz zwolnionych kolegów – kwotą w wysokości 2% poborów, co pozwoliło na zgromadzenie środków pieniężnych na zasiłki³². Z powodu braku odpowiednich danych statystycznych nie ma możliwości przedstawienia stanu zatrudnienia pracowników umysłowych w PFZA Mościce w latach 1928–1939. Wiadomo jednak, że systematyczny postęp techniczny fabryki generował konieczność pozyskiwania coraz większej liczby wykwalifikowanych sił technicznych³³. Po połączeniu fabryk w Chorzowie i Mościcach w ZFZA i reorganizacji w systemie kadrowym pracownicy umysłowi mogli być przeniesieni z Mościc do Chorzowa. W ramach tego otrzymywali zwrot kosztów przesiedlenia oraz dodatkowe diety³⁴. Pracownik umysłowy, który przestawał pracować na etacie w PFZA, mógł otrzymać np. stanowisko współpracownika-eksperta³⁵. Pracownicy umysłowi PFZA byli wykorzystywani przez władze państwowe jako eksperci komisji badających różne aspekty funkcjonowania gospodarki³⁶. Zdarzało się, że ze względu na

w Mościcach; zob. AAN, Związek Powiatów RP, sygn. 199, Sprawozdanie ogólne z gospodarki Powiatowego Związku Komunalnego w Brzesku za rok administracyjny 1929/1930, b.d., b.p.

³⁰ M. Smoła, *op. cit.*, s. 317.

³¹ AAPAT, sygn. 28u, Pismo do pracownika umysłowego w sprawie propozycji obniżki wynagrodzenia w celu uniknięcia redukcji w okresie kryzysu, 12 XII 1932 r., b.p.

³² *Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych PFZA w Mościcach za rok 1932*, Tarnów 1933, s. 3.

³³ *Sprawozdanie Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie za rok operacyjny 1935/36*, b.m. i d.w., s. 8.

³⁴ AAPAT, sygn. 517u, Pismo dyrektora naczelnego ZFZA do pracownika umysłowego, 25 IX 1933 r., b.p.

³⁵ AAPAT, sygn. 294u, Pismo PFZA do byłego dyrektora OZET, 14 VII 1938 r., b.p.

³⁶ AAPAT, sygn. 813u, Pismo dyrektora naczelnego ZFZA do pracownika umysłowego, b.p.

nawał obowiązków pracownik umysłowy musiał załatwiać sprawy zawodowe w trakcie trwania urlopu³⁷.

Tadeusz Białas przedstawił w tomie pierwszym swojej książki *Mościce. Kolebka polskiej chemii, ostoja patriotyzmu* sylwetki kilku inżynierów PFZA Mościce: Eugeniusza Kwiatkowskiego, Stanisława Kubińskiego, Stefana Pawlikowskiego, Karola Huelle oraz Stanisława Nowotnego. Na podstawie analizy ich życiorysów można stwierdzić, że pracownicy umysłowi zatrudniani w PFZA pochodzili z innych regionów niż tarnowski. Eugeniusz Kwiatkowski urodził się w Krakowie, a wychował w Czernichowicach, Stanisław Kubiński pochodził z Sambora, Stefan Pawlikowski z Sanoka, Karol Huelle z Winników k. Lwowa, a Stanisław Nowotny z Nowego Targu. Każdy z nich posiadał wyższe wykształcenie techniczne. (Znaczna część inżynierów kształciła się na Politechnice Lwowskiej. Zdarzali się nawet tacy, którzy kończyli studia na uczelniach zagranicznych). Wszyscy wyżej wymienieni inżynierowie zebrali bogate doświadczenie zawodowe i przeszli pierwszy etap kariery zawodowej w innych przedsiębiorstwach lub instytucjach naukowych, zanim jeszcze zostali zatrudnieni w PFZA. Zdobyta praktyka była ważną przepustką do zatrudnienia w Mościcach. Jednocześnie trzej z wyżej wymienionych (Kwiatkowski, Huelle i Nowotny) pracowali przed budową Mościc w fabrykach azotowych w Jaworznie i Chorzowie³⁸. Wiadomo, że w tych wytwórniach rozwijała się kadra, której doświadczenie wykorzystano w znacznym stopniu przy rozwoju fabryki pod Tarnowem³⁹.

Warunki, bezpieczeństwo i higiena pracy

Jeszcze w 1927 r. w celu zapobieżenia epidemiom występującym w pobliskiej Dąbrówce Infułańskiej postanowiono wybudować wodociąg wody pitnej z połączeniem do osiedla fabrycznego i wytwórni. Realizacja inwestycji przyczyniła się do niemal zupełnego zaniku związanych z tym chorób. Zrealizowano również inwestycje kanalizacyjne⁴⁰.

³⁷ AAPAT, sygn. 294u, Pismo Biura Personalnego ZFZA do dyrektora techniczno-administracyjnego w Mościcach, 3 III 1936 r., b.p.

³⁸ T. Białas, *op. cit.*, s. 133–143; M. Smoła, *op. cit.*, s. 301–302.

³⁹ *Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach jako kuźnia kadr naukowych dla polskiej chemii*, oprac. I. Pollo i in., Lublin 1991, s. 21; zob. też A. Krzysztoforski, *Zakłady Azotowe w Mościcach i Politechnika Śląska w Gliwicach. Historia synergii w tworzeniu i rozwoju kadr dla przemysłu chemicznego*, „Przemysł Chemiczny” 2012, nr 9, s. 1674–1684.

⁴⁰ *Państwowa Fabryka Związków Azotowych...* (1930), s. 21, 26.

Zmechanizowanie produkcji w fabryce miało za zadanie zmniejszenie do minimum wysiłku pracownika. „Praca obsługującego proces człowieka ogranicza się do obserwacji zmiany światła aparatu sygnalizacyjnego i przestawienia na dany sygnał odpowiedniej dźwigni. Wszystkie inne funkcje począwszy od prymitywnej czynności zamykania zaworów, a skończywszy na skomplikowanej i wymagającej wprawy analizie składu chemicznego produktu, wykonują tu automaty” – przeczytać możemy w jednym z opracowań na temat Mościc⁴¹.

Dokumentacja Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie, znajdująca się w Archiwum Państwowym w Krakowie, dowodzi, że PFZA nie było do końca „idealnym” miejscem pracy. Na przykład pomimo tworzenia dogodnych dla pracowników połączeń komunikacyjnych zdarzało się, że brakowało odpowiedniej liczby połączeń kolejowych. Powodowało to, że pracownicy musieli się ubiegać o możliwość skrócenia przerw w pracy, aby móc zdążyć na odpowiednie połączenie⁴². Istniało również podejrzenie, że w PFZA wykorzystywało uczniów szkoły zawodowej jako bezpłatną siłę roboczą⁴³.

Praca w PFZA powodować mogła choroby reumatyczne wywołane panującymi warunkami, np. wilgocią i zmienną temperaturą⁴⁴. Notowano zwiększającą się ilość chorób robotników, co świadczyło o występowaniu ciężkich warunków pracy⁴⁵. Oceniano, że np. badania specjalne robotników na niektórych oddziałach fabrycznych, gdzie istnieje możliwość chronicznych zatruc, dokonywane były zbyt rzadko⁴⁶. Na podstawie zaleceń inspektora pracy w Tarnowie, formułowanych po wizytacjach w PFZA, wiadomo, że fabryka nie przestrzegała wszystkich wymogów bezpieczeństwa i higieny pracy. Zalecenia dotyczyły m.in. konieczności zwiększenia liczby szafek na ubrania robotnicze, zorganizowania szatni umożliwiającej zachowanie czystości, umywalk mających dopływ czystej wody oraz odpływ „wody zużytej w takiej ilości kranów, by na każdych 5 pracowników zatrudnionych [...] przypadął jeden kran”, itp.⁴⁷ W jednym przypadku w ogólnych spostrzeżeniach inspekcji wskazano, że: „Pomieszczenia

⁴¹ *Ibidem*, s. 40.

⁴² APKr, IP40OT, sygn. 32, Pismo Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokr[ewnych] w Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Mościcach do Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie, 22 XI 1934 r., b.p.

⁴³ *Ibidem*, Pismo Obwodowego Inspektora Pracy w Tarnowie do dyrekcji PFZA w Mościcach, 5 IX 1932 r., b.p.

⁴⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie lekarza-higienisty za rok 1936/37, 15 VII 1937 r., b.p.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ APKr, IP40OT, sygn. 32, Pismo Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie do dyrekcji PFZA w Mościcach, 25 XI 1935 r., b.p.

i urządzenia higieniczne sanitarne na ogół nie odpowiadają wymogom stawianym nowocześnie urządzonym zakładom przemysłowym chemicznym, a to z powodu ciasnoty, nieracjonalnego rozmieszczenia ubikacji oraz braku nadzoru nad utrzymaniem czystości⁴⁸. To „przewaga elementu rolniczego, dla którego nagłe przejście do typu pracy fabrycznej stanowi poważny kryzys” stanowić miało jedną z najczęstszych przyczyn kłopotów ze zdrowiem pracowników⁴⁹. Wskazywano również, że gorzej opłacani bądź sezonowo zatrudniani pracownicy byli niedożywieni⁵⁰. Korespondencja kierowana ze strony PFZA do Inspekcji Pracy wskazywała na fakt, że skuteczność stosowania akcji bezpieczeństwa pracy obniżała również bezmyślność pracowników, którzy często nie zgłaszali swoich wypadków. Wystosowano w związku z tym okólnik do wszystkich pracowników o obowiązkowym zgłaszaniu wypadków przy pracy, w którym napisano: „Z drugiej strony pracownik, nie zgłaszając kierownictwu Oddziału swego wypadku i lekceważąc go pozbawia się opieki lekarskiej – przez co naraża się na groźne dla zdrowia komplikacje – może spowodować poważne straty dla swojej rodziny, fabryki i instytucji ubezpieczeń”⁵¹. Nieprzestrzeżenie lokalnych przepisów bezpieczeństwa groziło niekiedy otrzymaniem kary finansowej⁵². W jednej z monografii poświęconych PFZA znajdujemy informację, że przewlekła choroba lub nieszczęśliwy wypadek połączony z kalectwem mogły spowodować zwolnienie⁵³. Z powodu wielkości fabryki w Mościcach odpowiednie zarządzanie nie było łatwe. Najprawdopodobniej z tego właśnie powodu niekiedy pojawiały się także nieścisłości w dokumentacji pracowniczej. Zalecenia inspektora wskazywały, że np. przy zatrudnianiu młodocianych na umowę o pracę stwierdzano brak metryk, zezwolenia rodziców, świadectw szkolnych⁵⁴.

Niezależnie od powyżej wskazanych elementów pracy, które miały prawo występować w jednym z największych przedsiębiorstwach przemysłowych Drugiej Rzeczypospolitej, należy zwrócić uwagę na fakt, że PFZA jako jedyne przed-

⁴⁸ *Ibidem*, Protokół Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie dotyczący kontroli PFZA, 22 XI 1938 r., b.p.

⁴⁹ *Ibidem*, Państwowa Fabryka Związków Azotowych (ocena warunków pracy), b.d., b.p.

⁵⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie lekarza-higienisty za rok 1936/37, 15 VII 1937 r., b.p.

⁵¹ *Ibidem*, Okólnik dyrekcji technicznej ZFZA dotyczący zgłaszania wypadków, 30 V 1938 r., b.p.

⁵² AZAT, sygn. PP/54, Ogłoszenia (Oddział Siarczanu Amonowego), 4 X 1932 r.; 10 XI 1932 r., b.p.

⁵³ AZAT, sygn. PP/169, Łucja Styś, Zakłady Azotowe im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie. Historia fabryki i jej załogi, Kraków 1976, s. 56.

⁵⁴ APKr, IP40OT, sygn. 32, Protokół Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie dotyczący kontroli PFZA z 16 i 17 V 1938 r., b.p.

siębiorstwo w okolicy miało własną Komisję Bezpieczeństwa⁵⁵. Ważną funkcję pełnił Oddział Przeciwpożarowy⁵⁶. Ocena przez Inspekcję Pracy spraw higieny i bezpieczeństwa w PFZA była generalnie pozytywna. Pewne mankamenty dotyczyły jedynie wybranych oddziałów fabryki. W jednym ze sprawozdań inspektora pracy znajduje się następująca informacja: „Widać, że dyrekcja przywiązuje dużą uwagę do bezpieczeństwa – czego brak – to bardziej sprężystej organizacji – właśnie wobec tego, że prawie wszyscy robotnicy wyszkoleni w pierwszej pomocy, winien być wyznaczony dyżur co dzień by udzielanie pierwszej pomocy odbywało się w sposób organizowany, a nie dowolny przypadkowy. [...] Ogólny wynik jest niewątpliwie korzystny, zrozumienie i dbałość o bezpieczeństwo i higienę pracy istnieje u kierownictwa, co znalazło wyraz w urzędzeniu wielu zupełnie wzorowych oddziałach. Powstałe trudności o ile znajdzie się odpowiedni lekarz fabryczny dadzą się usunąć”⁵⁷. Polityka bezpieczeństwa pracy w PFZA była prowadzona przyzwoicie. Ogólne warunki pracy oceniane były przez inspektora pracy bardzo wysoko w porównaniu do innych lokalnych zakładów przemysłowych⁵⁸. System bezpieczeństwa pracy był podzielony w ramach regulaminów i przepisów osobno dla każdego z oddziałów fabryki⁵⁹. Postanowiono również wprowadzić specjalne karty badań okresowych w celu ewidencjonowania działań profilaktycznych⁶⁰.

Pozostałe świadczenia zakładu pracy

PFZA miała możliwość zgłaszania wniosków do resortów ministerialnych o tworzenie dodatkowych urządzeń socjalnych⁶¹. Jako pierwsza w przemyśle

⁵⁵ *Ibidem*, Pismo Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie do Okręgowego Inspektora Pracy VII Okręgu w Krakowie w sprawie danych dotyczących służby bezp[ieczeństwa] w zakładach pracy, 6 IV 1934 r., b.p.

⁵⁶ T. Białas, *op. cit.*, s. 117.

⁵⁷ APKr, IP40OT, sygn. 32, Państwowa Fabryka związków Azotowych (ocena warunków pracy), b.d., b.p.

⁵⁸ *Ibidem*, Pismo Inspektora Pracy 40. Obwodu w Tarnowie do Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie, 27 VII 1931 r., b.p.

⁵⁹ AZAT, sygn. PP/54, Regulamin i przepisy oddziału siarczanu amonowego, 19 VI 1931 r., b.p.

⁶⁰ M. Smoła, *op. cit.*, s. 387.

⁶¹ APKr, IP40OT, sygn. 32, Opis stanu bezpieczeństwa składów soli w PFZA, b.d., b.p. Środki pieniężne, stanowiące m.in. 1) część niewielkiej – w stosunku do całości – pensji, która nie mogła być wypłacona z powodu braku bilonu, 2) pochodzące ze ściąganych kar oraz 3) z zaległych zwrotów z funduszu ubezpieczeń społecznych, przeznaczano na cele kulturalno-oświatowe;

chemicznym w Polsce organizowała dla swoich pracowników wczasy profilaktyczne. Na terenie Mościc dla potrzeb pracowniczych wybudowano nowoczesnie wyposażone ambulatorium⁶², które było oddzielną jednostką utworzoną przez Powiatową Kasę Chorych w Tarnowie⁶³. Później powstało jeszcze w Mościcach kolejne nowoczesne ambulatorium⁶⁴. W 1934 r. PFZA zatrudniła na stałe lekarza specjalistę Stanisława Świerczewskiego, który udzielał porad i kierował chorych na leczenie sanatoryjne. Z jego wniosku powstała także kuchnia robotnicza⁶⁵. Utworzył on również w Mościcach oddział Polskiego Czerwonego Krzyża⁶⁶. Do dyspozycji była też karetka, która była elementem pomocy udzielanej w razie nieszczęśliwych wypadków⁶⁷. Na terenie gminy funkcjonowała szkoła powszechna i podstawowa, a także ochronka dla dzieci w wieku przedszkolnym⁶⁸. Znaczne środki finansowe dla ochronki stanowiły wsparcie udzielane ze strony funduszu społecznego Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych PFZA w Mościcach (ZZPU)⁶⁹. Do dyspozycji pracowników było m.in. kasyno, dom kultury, sklep, jadłodajnia, hurtownia tytoniowa i punkt fryzjerski⁷⁰.

Między innymi dla celów doświadczalnictwa nawozowego fabryka prowadziła własne gospodarstwo rolne wraz z plantacjami. Dzięki temu pracownicy zamieszkujący osiedle mogli być zaopatrywani w świeże warzywa⁷¹. Niektórzy

zob. *ibidem*, Pismo PFZA do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie przez Inspektorat Pracy w Tarnowie, 4 XI 1929 r., b.p.; *ibidem*, Pismo PFZA do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie przez Inspektorat Pracy w Tarnowie, 29 XI 1929 r., b.p.; *ibidem*, Pismo PFZA do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie przez Inspektorat Pracy w Tarnowie, 28 X 1929 r., b.p.

⁶² T. Białas, *op. cit.*, s. 116–117.

⁶³ APKr, IP400T, sygn. 32, Regulamin pracy dla Państwowej fabryki Związków Azotowych w Tarnowie, 14 I 1929 r., b.p.; Fabryka generowała zyski, które pomogły zwiększyć fundusze okręgowych instytucji społecznych (Kasa Chorych, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Fundusz Bezrobocia – później Fundusz Pracy oraz Zakład Ubezpieczeń od Wypadków), a tym samym poprawić wypłacalność świadczeń; zob. *Państwowa Fabryka Związków Azotowych...* (1930), s. 54.

⁶⁴ T. Białas, *op. cit.*, s. 119.

⁶⁵ *Rzeczpospolita Mościcka...*, s. 69.

⁶⁶ J.H. Maniak, *Dzieje lecznictwa w Tarnowie*, Tarnów–Kraków 1988, s. 109

⁶⁷ APKr, IP400T, sygn. 32, Sprawozdanie lekarza-higienisty za rok 1936/37, 15 VII 1937 r., b.p.

⁶⁸ R. Lichwała, *Przedwojenne Mościce. Nie samą pracą... (1)*, „Rocznik Tarnowski” 2006, nr 11, s. 222.

⁶⁹ *Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych PFZA w Mościcach za rok 1932...*, s. 5.

⁷⁰ M. Smoła, *op. cit.*, s. 302, 468.

⁷¹ *Państwowa Fabryka Związków Azotowych...* (1930), s. 51.

pracownicy mieli możliwość zakupu po niższej niż rynkowa cenie nawozów azotowych produkowanych przez fabrykę⁷². Na terenie PFZA działała spółdzielnia oszczędnościowo-kredytowa pracowników PFZA⁷³. Rozwój instytucji umożliwił korzystanie z niej nie tylko pracownikom fabryki (choć początkowo tak właśnie było), ale także mieszkańcom gminy Mościce⁷⁴. Pracownicy umysłowi mogli mieć opłacone mieszkanie, światło i opał, na czas zawartej umowy, a także – na koszt fabryki – porcję określonych środków spożywczych w ilości zaspokajającej potrzeby całej nawet rodziny⁷⁵. Zdarzało się, że pomimo istnienia spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowej pracowników PFZA pracownicy umysłowi zwracali się bezpośrednio do dyrekcji fabryki o pomoc finansową w postaci pożyczek⁷⁶. Pomoc finansowa uzyskiwana od władz fabryki była bardziej opłacalna niż zaciąganie kredytów w instytucjach finansowych⁷⁷. Marek Smoła napisał również: „W drugiej połowie lat 30. poziom życia przynajmniej zamożniejszej części mieszkańców Mościc podnosił się, czego dowodem były chociażby posiadane samochody prywatne”⁷⁸.

Pomimo że pracownicy umysłowi mieli pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkań w Mościcach, niekoniecznie musieli być zadowoleni z warunków mieszkalnych. Gdy mieszkanie położone było poza Mościcami bądź centralną częścią Tarnowa, nie było ono odwzorowaniem ideału przepychu i nie zaspokajało potrzeb pracownika. W takich przypadkach, pomimo posiadania już mieszkania, pracownicy umysłowi zwracali się do władz fabryki z prośbą o przydzielenie mieszkania, które odpowiadałoby ich statusowi społecznemu⁷⁹.

⁷² AZAT, sygn. PP/416, Oświadczenie odnośnie zakupu nawozów sztucznych przez pracowników dla celów własnych, b.d., s. 1.

⁷³ APKr, Oddział w Tarnowie, Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. Handl. 472, Protokół z Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Oszczędnościowo-Kredytowej Pracowników PFZA z ograniczoną odpowiedzialnością w Mościcach, odbytego 16 III 1937 r., s. 62.

⁷⁴ *Ibidem*, Protokół z Walnego Zebrania Członków Spółdzielni Oszczędnościowo-Kredytowej Pracowników PFZA w Mościcach odbytego 28 IV 1931 r., s. 20.

⁷⁵ AAPAT, sygn. 151u, Pismo PFZA do pracownika umysłowego, 31 XII 1930 r., b.p.

⁷⁶ AAPAT, sygn. 517u, Pismo pracownika umysłowego do dyrekcji ZFZA w Chorzowie, 24 XI 1937 r., b.p.

⁷⁷ AAPAT, sygn. 286u, Pismo pracownika umysłowego do dyrekcji ZFZA w Mościcach, 26 III 1938 r., b.p.

⁷⁸ M. Smoła, *op. cit.*, s. 319.

⁷⁹ AAPAT, sygn. 517u, Pismo pracownika umysłowego do dyrekcji PFZA, 10 III 1932 r., b.p.

Organizacje pracownicze działające w ramach zakładu pracy

Środowiska pracownicze PFZA w Mościcach tworzyły bardzo wiele organizacji. Część środowiska inteligenckiego należała do Stowarzyszenia Inżynierów PFZA w Mościcach i do Koła Techników Polskich (nazwę zmieniono wkrótce na Krakowskie Towarzystwo Techniczne, a następnie na oddział Związku Techników Rzeczypospolitej Polskiej). Część pracowników należała do ogólnopolskich organizacji naukowych⁸⁰. Ważną organizacją był Związek Strzelecki⁸¹, Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Związek Legionistów Polskich⁸². Wraz z budową fabryki i osiedla powstawały różne organizacje sportowe. W ramach organizacji istniały sekcje sportowe skupione wokół różnych dyscyplin⁸³. Faktem jest, że lokalne organizacje tworzyły oddzielnie środowiska inteligenckie i robotnicze⁸⁴. To przynależność do określonej organizacji, jak np. do orkiestry zakładowej, mogła być nawet gwarancją otrzymania pracy i mieszkania na terenie PFZA⁸⁵. Na terenie fabryki działały również organizacje młodzieżowe: np. Organizacja Młodzieży Pracującej⁸⁶ czy też drużyna harcerska⁸⁷. W ramach związków zawodowych funkcjonowały tzw. sekcje kulturalno-oświatowe, na których organizowano wykłady, zebrania kursy i prace młodzieży robotniczej⁸⁸.

W 1929 r. założono w PFZA z poparciem Polskiej Partii Socjalistycznej dawnej Frakcji Rewolucyjnej oddział Centralnego Związku Zawodowego Robotników i Robotnic Przemysłu Chemicznego w Polsce. Wkrótce większość organizacji zawodowych w PFZA związanych z PPS dawną Frakcją Rewolucyjną wchłonął oddział Związku Związków Zawodowych w PFZA Mościce. Zarówno tenże, jak i Centralny Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Chemicznego w Polsce były organizacjami prorządowymi⁸⁹. Orga-

⁸⁰ M. Smoła, *op. cit.*, s. 413–414.

⁸¹ J. Kulesza, *Mościce, jak pracują i żyją IV*, „Hasło” 1939, nr 2, s. 2.

⁸² M. Smoła, *op. cit.*, s. 424; T. Białas, *op. cit.*, s. 109 n.

⁸³ T. Białas, *op. cit.*, s. 125–132.

⁸⁴ AZAT, sygn. 5, Tadeusz Czarny, Wspomnienia z przeszłości Zakładów Azotowych, V 1954 r., s. 5.

⁸⁵ *60 lat zakładowej orkiestry dętej*, Tarnów 1988, s. 3.

⁸⁶ T. Białas, *op. cit.*, s. 110.

⁸⁷ M. Żychowska, *Harcerstwo mościckie 1934–1939*, Tarnów 1990, s. 21.

⁸⁸ APKr, IP40OT, sygn. 32, Sprawozdanie Sekcji Oświatowo-Kulturalnej Związku Z[awodowego] Robotników za czas 1 X 1932 do 31 III 1933 r., 7 IV 1933 r., b.p.

⁸⁹ A. Warżel, *Piłsudczykowski ugrupowania polityczne na ziemi tarnowskiej w latach 1926–1939*, Tarnów 2005, s. 165–183, 188–193.

nizacje zawodowe związane z opozycyjną PPS i Komunistyczną Partią Polski nie miały szansy na oficjalną działalność⁹⁰.

Również wśród środowisk inteligenckich w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych funkcjonowały organizacje zawodowe, które pełniły ważną rolę społeczną. Aby ułatwić pracownikom umysłowym mieszkającym w Tarnowie zaopatrywanie się w węgiel, Zarząd wspomnianego już ZZPU zawarł umowę z jednym dostawcą i uzyskał znaczną obniżkę cen oraz możliwość spłat ratalnych za dostawy. ZZPU udało się również uzyskać w Dyrekcji PKP w Krakowie obniżkę kolejową w dni przedświąteczne i świąteczne, przez zaliczenie stacji Tarnów i Mościce do ruchu podmiejskiego⁹¹.

Podsumowanie

Przedstawione w artykule rozważania dowodzą, że PFZA w Mościcach było przedsiębiorstwem, które w istotny sposób kreowało nie tylko wewnątrz zakładowe stosunki społeczne, ale i wyraźnie wpływało na strukturę społeczno-gospodarczą całego Tarnowa i okolic⁹². Można stwierdzić, że fabryka była najważniejszym obok władz samorządowych (prowadzących również politykę zatrudnienia) „żywicielem” okolicy. Fabryka była również zaczątkiem tworzenia się gminy monofunkcyjnej⁹³. Zatrudniani w PFZA Mościce pracownicy umysłowi stanowili głównie element napływowy. Od właściwego wykonywania przez nich obowiązków uzależnione było prawidłowe funkcjonowanie całego przedsiębiorstwa. W przedsiębiorstwie państwowym pracować musiała kadra inżynierska, techniczna i urzędnicza o najwyższym stopniu wykształcenia i doświadczenia. Praca w PFZA stanowiła dla pracownika umysłowego

⁹⁰ AZAT, sygn. 78/5, Paweł Krzyżanek, Historia zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie za lata 1927–1985. I-szy okres lata 1927–1950, b.d., s. 17; AZAT, sygn. PP/169, Łucja Styś, Zakłady Azotowe im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie. Historia fabryki i jej załogi, Kraków 1976, s. 61.

⁹¹ *Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych PFZA w Mościcach za rok 1932...*, s. 5.

⁹² W ramach przyszłych badań warto będzie wyjaśnić takie kwestie jak: zatrudnienie pracowników umysłowych w poszczególnych latach funkcjonowania PFZA w Mościcach, procedury rekrutacji, poszczególne kategorie pracowników oraz ich obowiązki, dynamiczne ujęcie zmiany wysokości zarobków w PFZA w latach 1929–1939.

⁹³ J. Styk, *Zarys dziejów czynników miastotwórczych*, w: *Stare i nowe struktury społeczne*, t. 3: *Czynniki miastotwórcze w okresach wielkich zmian społecznych*, red. W. Misztal, J. Styk, Lublin 2002, s. 17.

możliwość dalszego rozwoju i nabywania nowego doświadczenia. Wydaje się z kolei, że dla pracownika fizycznego zapewnienie stabilizacji życiowej w formie ciągłości zatrudnienia było ważniejsze niż chociażby kwestia samorozwoju i zwiększania kwalifikacji. Badania oparte na danych zawartych w kartach ewidencyjnych pracowników dowodzą, że z największą redukcją mieliśmy do czynienia u progu Wielkiego Kryzysu. Zaobserwować można również, że znaczna część pracowników wróciła do pracy. W PFZA pracownicy zarówno fizyczni, jak i umysłowi zarabiali stosunkowo dobrze w porównaniu do średniego wynagrodzenia w Polsce

Pracownicy PFZA korzystać mogli z dobrze przygotowanej infrastruktury. Tworzono różne organizacje pracownicze. Infrastruktura fabryczna i osiedlowa rozbudowywana była nie tylko dla potrzeb samego przedsiębiorstwa, ale i dla zagwarantowania pracownikom pewnego poziomu komfortu pracy. Chemiczna produkcja fabryki sprawiała, że istniało duże ryzyko wystąpienia nie tylko urazów, ale także chronicznych schorzeń. Starano się jednak kłaść nacisk na zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy, a niekiedy i rekonwalescencji. Nic dziwnego, że w tak dużym przedsiębiorstwie, jakim było PFZA, występować mogły niedoskonałości w prowadzeniu polityki bezpieczeństwa. Zasady zarządzania w tym wymiarze starano się udoskonalać.

Nie sam status własnościowy zakładu (prywatny lub państwowy) mógł decydować o tym, czy jest on atrakcyjnym miejscem pracy. Ważne było również to, czy zakład produkuje asortyment, który jest ważny z punktu widzenia interesów gospodarczych państwa. Jeżeli były one uwzględniane, to pracownicy takiego przedsiębiorstwa (czy to państwowego, czy prywatnego) często mieli większe szanse na stałe zatrudnienie i dobre warunki pracy. Zjawisko takie szczególnie zaobserwować można w okresie budowy COP. W jednym z opracowań dotyczących rozwoju COP władze wojskowe umieściły następujący postulat: „zapewnienie pracownikom przemysłu wojennego lepszych niż gdzie indziej warunków mieszkaniowych, stworzenie dla każdego z nich możliwości zdobycia choćby niewielkiej własności nieruchomości, wreszcie zwiążanie ich przez dogodne warunki bytu z miejscem pracy zawodowej, wpłynęłoby niewątpliwie na obfitą podaż dobrych sił fachowych, możliwość ich doboru i pomyślny układ stosunków socjalnych w przemyśle wojennym, tak ważny zwłaszcza w czasie wojny”⁹⁴. W postulacie tym mieszczą się nie tylko przedsiębiorstwa państwowe. W przedsiębiorstwach państwowych

⁹⁴ Centralne Archiwum Wojskowe, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej, sygn. I.303.13.120: Wytyczne dotyczące rozbudowy przemysłu wojennego, [ok. 1938 r.], s. 5.

Drugiej Rzeczypospolitej, których najwięcej było wśród zakładów ważnych dla interesów gospodarczych państwa, istniała jednak większa perspektywa stałości zatrudnienia. W *Sprawozdaniu Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych* napisano bowiem: „Wysokość płac robotniczych w zakładach rządowych jest mniej więcej taka sama, jak w prywatnych. Na ogół jednak zarobki w zakładach rządowych są znaczniejsze, a to ze względu na większą równomierność zatrudnienia. Dalszym znacznym przywilejem jest niezrównanie większa gwarancja ciągłości pracy, jaką mają zarówno robotnicy, jak i urzędnicy w zakładach przemysłowych. Zakłady państwowe i pracownicy tych zakładów mają przywileje natury socjalnej, gdyż nie podlegają ogólnej ustawie o ubezpieczeniu chorobowym i nie partycypują w opodatkowaniu na rzecz bezrobotnych w innych zakładach, opłacając składki jedynie na własnych robotników”⁹⁵.

⁹⁵ *Sprawozdanie Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych*, Warszawa 1939, s. 262.